

„Zima” (II)

Gdy śnieg już z nieba

Sypać zaczyna

To już jest sygnał

Że nadchodzi zima

Kłębią się płatki

W tańcu podniebnym

Jak baletnice

W sukienkach zwiewnych

Biały puch szybko

Pobielił wszystko

To znak, że święta

Są bardzo blisko

Witryny sklepów

Już kuszą klienta

Tak, to naprawdę

Za chwilę święta

To polskie smaki

Najlepsze na świecie

Kucie, uszka, barszczyk

I karp w galarecie

Czujemy w domach

Zapach piernika

Bo tak z tradycji

Polskiej wynika

Dzieci przed domem

Lepią bałwana

W domu zaś stroją

Choinki od rana

Kiedy już wszystko

Gotowe mamy

Do wigilijnego stołu

Razem zasiadajmy

Nie straszna nam jest

Za oknem zima

Gdy bliska osoba

Za rękę nas trzyma